

Tu byłem – Rafał Trzaskowski

19 lutego 2020

Aktywiści Greenpeace oznaczyli drzewa wycięte w poniedziałek na praskim brzegu Wisły w Warszawie napisami "Tu byłem – Rafał Trzaskowski". W ten sposób zwrócili uwagę na odpowiedzialność prezydenta Warszawy za dewastację wiślańskich łęgów i jego brak odpowiedniego zaangażowania na rzecz ochrony klimatu.



Rozmowy, jakie obrońcy i obrończynie dzikiej nadwiślańskiej przyrody prowadzili w zeszłym tygodniu z prezydentem Warszawy i jego urzędnikami, nie przyniosły właściwych rezultatów. Pomimo silnych protestów i istniejących alternatywnych rozwiązań wycinka drzew ruszyła. Dlatego aktywiści postanowili dać sygnał, kto ponosi odpowiedzialność za niszczenie cennego przyrodniczo fragmentu miasta.

„Prezydent Rafał Trzaskowski musi zdać sobie sprawę, że z kryzysem klimatycznym nie walczy się tak, jak z kryzysem wizerunkowym. Nie wystarczy opublikować kilku postów w internecie i pochwalić się posadzeniem większej liczby drzew. Walka z kryzysem klimatycznym na poziomie dużego miasta oznacza konieczność radykalnych zmian, w podejściu do relacji człowiek–przyroda i w ogóle w sposobie myślenia o rozwoju miasta” – mówi Dominika Sokołowska z Greenpeace Polska.

„Rafał Trzaskowski sprawnie wygłasza obietnice i deklaracje, ale poważnego egzaminu w kwestii ochrony dzikiej przyrody nie zdał. Wycinka nad Wisłą to jednak tylko czubek góry lodowej. Niszczenie enklaw dzikiej zieleni, wyższość interesów deweloperów nad potrzebami lokalnych społeczności i przyrody, brak odważnej, proklimatycznej i prospołecznej polityki transportowej – obecny prezydent nie pokazał jeszcze, że potrafi i chce zmierzyć się z tymi błędami, odziedziczonymi po poprzednikach. Te tematy będą jednak powracać, wywołując coraz większy gniew mieszkańców i mieszkanki Warszawy” – dodaje Dominika Sokołowska.

„Rafał Trzaskowski jest nie tylko prezydentem największego i najzamożniejszego miasta w Polsce. Został również niedawno doradcą kandydatki na prezydentkę, Małgorzaty Kidawa-Błońskiej, do spraw dużych miast. Jeśli jego doradzanie będzie skażone podejściem, którego efekty obserwujemy dzisiaj nad Wisłą, będzie to oznaczało abdykację Platformy Obywatelskiej z aspiracji do bycia nowoczesną, bliską potrzeb ludzi partią, realnie mierzącą się z wyzwaniami, jakimi są kryzys klimatyczny i kryzys ekologiczny” – mówi Dominika Sokołowska.

Projekt „Wybrzeże Helmskie – rozbudowa ulicy wraz z budową zabezpieczenia przeciwpowodziowego” na praskim brzegu Wisły w Warszawie oznacza wycinkę kilkuset drzew i kilkudziesięciu tysięcy krzewów stanowiących cenny element wiślanego ekosystemu i będących siedliskiem dziesiątek gatunków ptaków. Budowa i wycinka znajduje się częściowo na obszarze Natura 2000 „Dolina Środkowej Wisły”, który zostanie poważnie zdewastowany. Mieszkańcy i mieszkanki, naukowcy, aktywiści i aktywistki miejskie zwracali uwagę na poważne zaniechania przy powstawaniu planów – w tym brak konsultacji oraz oceny oddziaływania na środowisko. Przedstawili również rozwiązania alternatywne, które ograniczyłyby wycinkę. Prezydent Rafał Trzaskowski uznał jednak, że jest za późno na rozpatrywanie tych planów.

Zdjęcie: Maksymilian Zieliński

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)